

## Wieloletni (2011–2014) program badań pt. „Konkurencyjność gospodarki żywnościowej w warunkach globalizacji i integracji europejskiej”



## Oceny i prognozy

Kolejna, siódma już konferencja naukowców bułgarskich i polskich odbyła się w szczególnym momencie historycznym.

Po pierwsze, kończy się druga edycja wieloletniego programu badawczego realizowanego przez IERiGŻ-PIB, którego celem była m.in. analiza i ocena skutków wspólnej polityki rolnej UE dla Polski.

Po drugie, ustalony został poziom nowych unijnych dotacji i kierunki ich efektywnego wykorzystania.

Po trzecie, niewypowiedziana wojna Rosji z Ukrainą spowodowała poważne zakłócenia w stosunkach politycznych i gospodarczych. Dla europejskiego rolnictwa i przemysłu spożywczego (nie pomijając znaczenia innych sektorów) oznacza to utratę znaczących rynków zbytu z powodu wstrzymania przez Rosję importu.

### 10 lat minęło

Był to dla polskiej wsi okres nadzwyczajnej, niespotykanej w dotychczasowej historii prosperity. Zmieniło się prawie wszystko – wzrosły dochody, poprawiło się wyposażenie techniczne gospodarstw i wiejskich domów, standard życia, dostęp do dóbr cywilizacyjnych i, co również istotne, wzrosły aspiracje edukacyjne. Oczywiście, ze zmian tych nie skorzystała w jednakowym stopniu wszyscy i nie każdy region.

Nadal istnieją jeszcze obszary biedniejsze, takie jak tzw. Ściana Wschodnia, chociaż i tam znaleźć można coraz liczniejsze przykłady sukcesu gospodarczego i społecznego.

**Prof. Andrzej Kowalski**, dyrektor IERiGŻ, ocenił te zmiany przede wszystkim w kategoriach ekonomicznych. Równocześnie z poprawą sytuacji gospodarczej rolnictwa następowały zmiany strukturalne. Wzrastała liczba gospodarstw silnych ekonomicznie, zdolnych do konkurowania nawet z rolnictwem zachodnioeuropejskim. W 2012 roku takich gospodarstw było około 300 tysięcy. Wytwarzały one 64 proc. produkcji rolniczej. W latach 2002–2012 znacznie poprawiło się wyposażenie techniczne rolnictwa, np. 44,6 proc. gospodarstw posiada ciągniki, 6,5 proc. kombajny, 21 proc. opryskiwacze. Poprawiły się wskaźniki produkcji zwierzęcej. W 2002 roku na 100 ha było 45 sztuk dużych, a w 2012 – 67,4. Średnie roczne tempo wzrostu mleczności wynosiło 82 litry na krowę. W tym samym okresie wzrastały również plony, np. rzepaku o 48 proc., pszenicy o 21 proc., a roślin pastewnych o 15 proc. Wartość produkcji globalnej rolnictwa w 2012 roku była o 16, 2 proc. wyższa niż 10 lat wcześniej.

Od akcesji z Unią Europejską rosły dochody gospodarstw domowych rolników, bardziej niż w pozostałych grupach społecznych. W latach 2004–2013 nominalny dochód rozporządzalny rolników wzrósł o 89,7 proc. (realny o 64,3 proc.). Mimo wzrostu poziom tych dochodów w relacji do przeciętnych w ca-



Wsparcie UE dla polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich [w mln euro]								
Rodzaj wsparcia	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	Ogółem 2014–2020
Płatności bezpośrednie	2 970	2 987	3 005	3 022	3 042	3 062	3 062	21 148
Rozwój obszarów wiejskich	1 571	1 570	1 569	1 567	1 565	1 564	1 562	10 968
Razem	4 541	4 557	4 573	4 589	4 607	4 625	4 623	32 116
Rodzaj wsparcia	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	Ogółem 2007–2013
Płatności bezpośrednie	1 264	1 579	1 877	2 192	2 477	2 788	3 045	15 222
Rozwój obszarów wiejskich	1 990	1 933	1 971	1 936	1 861	1 857	1 851	13 399
Razem	3 253	3 512	3 849	4 128	4 338	4 623	4 896	28 621

łej gospodarce jest w 12 „nowych” krajach unijnych znacznie niższy niż w „starej 15”. Wzrost dochodów w rolnictwie przyczynił się do poprawy sytuacji materialnej osób znajdujących się poniżej minimum egzystencji – wskaźnik ten zmalał z 19,9 do 9,8 proc. Poniżej ustawowej granicy ubóstwa nadal jest 12,1 proc. gospodarstw domowych rolników.

Rolnictwo korzystało ze wzrastających, zgodnie z traktatem akcesyjnym, dotacji unijnych (płatności bezpośrednie i PROW).

Rozpoczął się nowy okres (2014–2020) dofinansowywania rolnictwa i gospodarki żywnościowej z unijnego budżetu. Prof. A. Kowalski przypomniał, jakie zmiany są konieczne w nowej WPR. Rośnie znaczenie globalizacji, rosną również obawy dotyczące bezpieczeństwa żywnościowego świata. Wyzwania te będą zmuszać do zrównoważonego gospodarowania zasobami naturalnymi, takimi jak woda i powietrze, a także do zapewnienia sprawiedliwego podziału środków WPR między państwa członkowskie i grupy rolników.

Na wyzwania te ma odpowiedzieć nowy program rozwoju obszarów wiejskich. Jego głównymi celami mają być: wzmocnienie kapitału ludzkiego, stymulowanie różnych form współdziałania w rolnictwie i agrobiznesie, a także ograniczanie ryzyka produkcyjnego. Prof. Kowalski z dużą konsekwencją występuje o szersze uwzględnienie w programach dla rolnictwa takich celów jak renowacja melioracji i tworzenie nowych obiektów, komasacja i scalanie gruntów. Do wymienianych przez niego celów należy także popra-

wa wiejskiej infrastruktury technicznej, realizowana w formie partnerstwa publiczno-prywatnego w ścisłej koordynacji z projektami polityki spójności. Program rozwoju energetyki odnawialnej to także jeden z ważnych celów, ale powinien on być realizowany zgodnie z polityką energetyczną kraju i ogólnymi zasadami wsparcia z budżetu. Ze środków publicznych powinna być także wspierana działalność innowacyjna. Powinniśmy przełamać bariery od lat utrudniające integrację pomiędzy producentami rolnymi, przetwórcami, dystrybutorami i jednostkami badawczo-rozwojowymi. Przewidziany podział środków unijnych powinien zapewnić realizację tych celów.

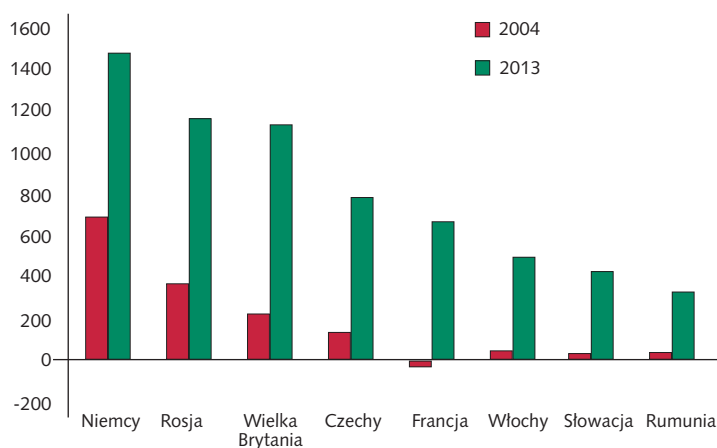
Polski sektor żywnościowy osiągnął ogromny postęp w rozwoju stosunków handlowych z zagranicą. Dzięki temu wzrosło saldo obrotów produktami rolno-spożywczymi. Głównymi partnerami handlowymi Polski są kraje Unii Europejskiej.

Dzisiaj na porządku dziennym jest embargo rosyjskie na produkty rolno-spożywcze z Unii Europejskiej, USA, Kanady, Australii i innych krajów nieakceptujących polityki Kremla. Największą nadwyżkę w handlu tymi produktami z Rosją w 2013 roku miały Niemcy, Litwa, Holandia, Polska i Francja, ale lista dostawców na rynek rosyjski jest długa i obejmuje wiele innych krajów. Polska w tej dziedzinie rozwijała systematycznie stosunki handlowe z Rosją. Wartość naszego eksportu w 2004 roku wynosiła 404 mln euro, a w 2013 roku już 1257 mln euro. Dodatkowo saldo w ubiegłym roku wyniosło 1168 mln euro. Mimo tego wzrostu udział Rosji w polskim eksporcie spożywczym wahał się (z przyczyn politycznych i wprowadzanych restrykcji w różnych okresach) i w roku ubiegłym wyniósł 6,2 proc.

Mimo to Rosja zajmowała pierwsze miejsce w polskim eksporcie rolno-spożywczym poza kraje Unii Europejskiej.

Rosyjskie embargo na produkty rolne i żywnościowe powoduje znaczne straty polskich i nie tylko polskich producentów. Unijne rekompensaty nie wystarczą na poprawę sytuacji producentów. Muszą oni liczyć się z trudnościami i koniecznością reorientacji polityki handlowej, co wymaga czasu i dodatkowych nakładów na znalezienie nowych rynków zbytu. Ale to tylko jedna strona medalu. Traci również Rosja i w dłuższej perspektywie przegra jej gospodarka, a konsekwencje poniesie społeczeństwo. Rosja, aczkolwiek uważa się za potęgę światową, to w istocie na-

#### Saldo obrotów handlowych produktami rolno-spożywczymi Polski z wybranymi krajami w 2004 i 2013 r. [w mln euro]





leży do krajów o średnim potencjale ekonomicznym. Jej udział w globalnym PKB w 2012 roku wynosił 3 proc., podczas gdy USA – 18,9 proc, Chin – 14,9 proc., Indii 5,6 proc., Japonii – 5,6 proc., a Niemiec – 3,8 proc. Siłą Rosji są przede wszystkim zasoby naturalne, głównie ropy naftowej i gazu, oraz rozwijanie potencjału sił zbrojnych.

Szczególną cechą bułgarskich obszarów wiejskich jest ich bardzo duże zróżnicowanie pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego. Różnice te pogłębiały się w latach 2007–2013. Problem ten i jego konsekwencje przedstawił **prof. Neno Dimov** (z Uniwersytetu Agronomicznego w Plovdiv). Po wstąpieniu Bułgarii do Unii Europejskiej (2007 r.) korzystne tendencje w rozwoju społeczno-gospodarczym odnotowano jedynie w trzech regionach: południowej, centralnej i północno-wschodniej części kraju. Pozostałe trzy regiony są obszarem, na którym nie nastąpiły korzystne zmiany. Autor nazywa je nawet „obszarami depresji”. Przyczyny? Niedostateczna, wciąż malejąca liczba osób zamieszkujących te-

Poważnym problemem obszarów wiejskich w Bułgarii są opóźnienia w rozwoju infrastruktury społecznej.

reny wiejskie. Pozytywne tendencje rozwoju demograficznego obserwuje się jedynie na obszarach miejskich, w dużych miastach, takich jak Sofia, Warna, Plovdiv, Burgas, Stara Zagora. Autor referatu uważa, że nieodzowna jest nowa polityka rozwoju demograficznego i nowe zasady sprzyjające stabilizacji demograficznej średnich ośrodków miejskich i terenów wiejskich. Potrzebne jest wspieranie lokalnego rozwoju gospodarczego. W regionach, w których ten rozwój jest słaby, średni dochód wiejskich gospodarstw domowych w latach 2007–2013 był o 1/3 niższy od przeciętnej krajowej. Kolejnym poważnym problemem obszarów wiejskich w Bułgarii są opóźnienia w rozwoju infrastruktury społecznej – maleje liczba szkół, brakuje przychodni lekarskich. Podobne opóźnienia występują w infrastrukturze ekologicznej. Na obszarach wiejskich było tylko 9,5 proc. oczyszczalni ścieków. Brak wodociągów i składowisk odpadów to także trudne do rozwiązania problemy wsi bułgarskiej.

Prof. Neno Dimov twierdzi, że konieczna jest zróżnicowana polityka regionalna i lokalna rozwoju obszarów wiejskich. Jej priorytety to:

- zmiany w sieci jednostek administracyjnych i opracowanie nowej strategii przestrzenno-funkcjonalnej i administracyjno-terytorialnej,
- polityka regionalna, która powinna stymulować rozwój społeczno-gospodarczy i środowiskowy,
- system prowadzonej statystyki i polityki regional-



nej, sprzyjający skutecznemu zarządzaniu rozwojem tych obszarów,

- głównym celem tych działań jest zrównoważony rozwój obszarów wiejskich i rozbudowa infrastruktury w zakresie edukacji, zdrowia i kultury

Innym ważnym problemem (omówionym w referacie **doc. dr. Bozhidara Ivanowa**) była prognoza skutków ekonomicznych i społecznych wspólnej polityki rolnej dla Bułgarii w nowej perspektywie budżetowej UE. Było to przedmiotem badań Instytutu Ekonomiki Rolnictwa w Sofii. Analizowano wpływ różnych systemów wsparcia rolnictwa, ich wpływ na ceny gruntów i dzierżaw, udział dotacji w dochodach wiejskich gospodarstw domowych, znaczenie I i II filara dla rozwoju bułgarskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. Analiza ta była niezbędna do przygotowania programu działania w nowym programie finansowania WPR.

## Badania i współpraca naukowa

Nauka może się rozwijać tylko w warunkach swobodnych debat, konfrontacji poglądów i upowszechniania wyników badań. Temu celowi służą m.in. organizowane już od siedmiu lat konferencje naukowców polskich i bułgarskich. W tym roku (18–19 września) w Sofii odbyła się konferencja pt. „Perspektywy rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa w Bułgarii i w Polsce oraz w innych krajach UE”. Jej celem była ocena zmian, a także analiza perspektyw rozwoju wsi i rolnictwa do roku 2020. Jej organizatorzy to Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej-PIB w Warszawie, Instytut Ekonomiki Rolnictwa w Sofii i Uniwersytet Agronomiczny w Plovdiv. W konferencji wzięło udział ponad 120 osób, wygłoszono 19 referatów. Współpracujące placówki naukowe przedłużyły umowę o współpracy na kolejne 5 lat.

Polska i Bułgaria mają przed sobą podobne wyzwania – przewyższanie skutków zaniedbań ustrojowych w gospodarce żywnościowej, konieczność modernizowania produkcji oraz zapewnienie konkurencyjności na rynkach europejskich i światowych. Debaty naukowe pomagają w tworzeniu tych programów i analizowaniu ich rezultatów. Szczególnie ważnym aspektem jest ocena wpływu kapitału ludzkiego na rozwój obszarów wiejskich. Wyniki tych badań są ważne nie tylko dla nauki, ale także dla praktyki.

Chociaż główne kierunki rozwoju unijnego rolnictwa określone są w Brukseli, to jednak każdy kraj członkowski powinien wybierać własną drogę rozwoju – zgodnie z lokalnymi warunkami i tradycjami.



## Agrobiznes a gospodarka narodowa

Fundamentalne znaczenie dla rozwoju sektora żywnościowego mają powiązania między całą gospodarką narodową a agrobiznesem i jego poszczególnymi ogniwami (rolnictwem, przemysłem spożywczym, wyposażeniem w środki produkcji oraz usługami dla rolnictwa i przemysłu spożywczego). Problemy te bada dr Marek Wigier (IERiGŻ).

We współczesnej gospodarce wpływ na kształtowanie się zmian strukturalnych mają uwarunkowania makroekonomiczne, procesy globalizacji i integracji. Po pierwsze, następuje bezwzględny spadek udziału rolnictwa w tworzeniu wartości dodanej w gospodarce, zatrudnieniu, handlu i konsumpcji. Po drugie, zmniejszaniu się znaczenia rolnictwa towarzyszy wzrost dochodów ludności. Po trzecie, zmniejsza się udział podstawowych produktów rolnych w wartości wyrobów gotowych, co z kolei wywołuje wzrost wartości dodanej w przemyśle spożywczym. Sytuacja ta niekoniecznie jednak musi oznaczać przenoszenie zasobów z rolnictwa jako warunek *sine qua non* rozwoju przemysłowego. Sprowadza się to raczej do sposobu optymalizacji wkładu rolnictwa w ogólny wzrost gospodarczy. Chodzi tu zatem nie tylko o wielkość sektora rolnego, ale także o formę jego związków z całym agrobiznesem, a szerzej – nawet z całą gospodarką. W krajach, w których przemysł spożywczy posiada przewagi komparatywne, postępuje swoisty proces budowania równowagi między rolnictwem a przemysłem, co oddziałuje na rozwój sektora agrobiznesu, a w konsekwencji całej gospodarki. Zatem – zgodnie z teorią A.O. Hirschmana – najlepszą strategią rozwoju gospodarki jest wspieranie takich działań, które będą stymulowały, wzmacniały i następnie prowadziły do dyfuzji procesów rozwojowych na obszary słabiej rozwinięte.

W latach 2000–2012 nastąpił wzrost wartości środków trwałych agrobiznesu ze 194 do 274,4 mld zł, ale ich udział w gospodarce narodowej zmniejszył się z 13,4 do 9 proc. Wprawdzie w rolnictwie ich nominalna wartość wzrosła o ponad 20 mld zł (do około 130 mld zł w 2012 roku), jednak w strukturze wewnętrznej agrobiznesu oznaczało to spadek o około 10 pkt. procentowych (do nieco ponad 47 proc. potencjału wytwórczego sektora agrobiznesu). Pomimo

W latach 2000–2012 nastąpił wzrost wartości środków trwałych agrobiznesu ze 194 do 274,4 mld zł, ale ich udział w gospodarce narodowej zmniejszył się z 13,4 do 9 proc.

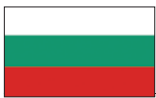
wzrostu wartości inwestycji po roku 2004, rolnictwo charakteryzuje wysoki i nadal rosnący stopień zużycia środków trwałych (prawie 77 proc. w 2012 roku).

Jeśli chodzi o przemysł spożywczy, to jego udział w ogólnej wartości środków trwałych w agrobiznesie zwiększył się z 21 proc. w 2000 r. (41 mld zł) do 34,2 proc. (94,0 mld zł). W odróżnieniu od rolnictwa majątek ten jest relatywnie nowoczesny. Stopień jego zużycia wynosił w 2012 r. około 49 proc. Udział gałęzi przemysłu wytwarzających środki produkcji i świadczących usługi dla rolnictwa i przemysłu spożywczego zmniejszył się o 4 p.p. w 2012 r. w stosunku do 2000 r. i ukształtował się na poziomie około 18 proc. (50 mld zł).

Te korzystne zmiany były wynikiem znacznego wzrostu nakładów inwestycyjnych w agrobiznesie. Nakłady te z roku na rok były coraz większe i osiągnęły w 2012 roku 17,7 mld zł (dla porównania: w roku 2000 wynosiły 10,3 mld zł).

Bardzo charakterystyczne były zmiany wielkości zatrudnienia w agrobiznesie. W 2002 roku przy produkcji żywności pracowało 4,8, natomiast po 2012 roku już tylko około 3,0 mln osób. Tym samym udział





## Wielkość i struktura środków trwałych brutto agrobiznesu

Wyszczególnienie	2000		2005		2012	
	mld zł	%	mld zł	%	mld zł	%
Rolnictwo	109,1	56,2	112,7	51,0	130,3	47,5
Przemysł spożywczy	40,8	21,1	60,4	27,3	94,0	34,2
Środki produkcji i usługi dla rolnictwa i przemysłu spożywczego	44,1	22,7	48,0	21,7	50,1	18,3
Razem agrobiznes	194,0	100,0	221,1	100,0	274,4	100,0
Udział agrobiznesu w gospodarce narodowej	x	13,4	x	12,0	x	9,0

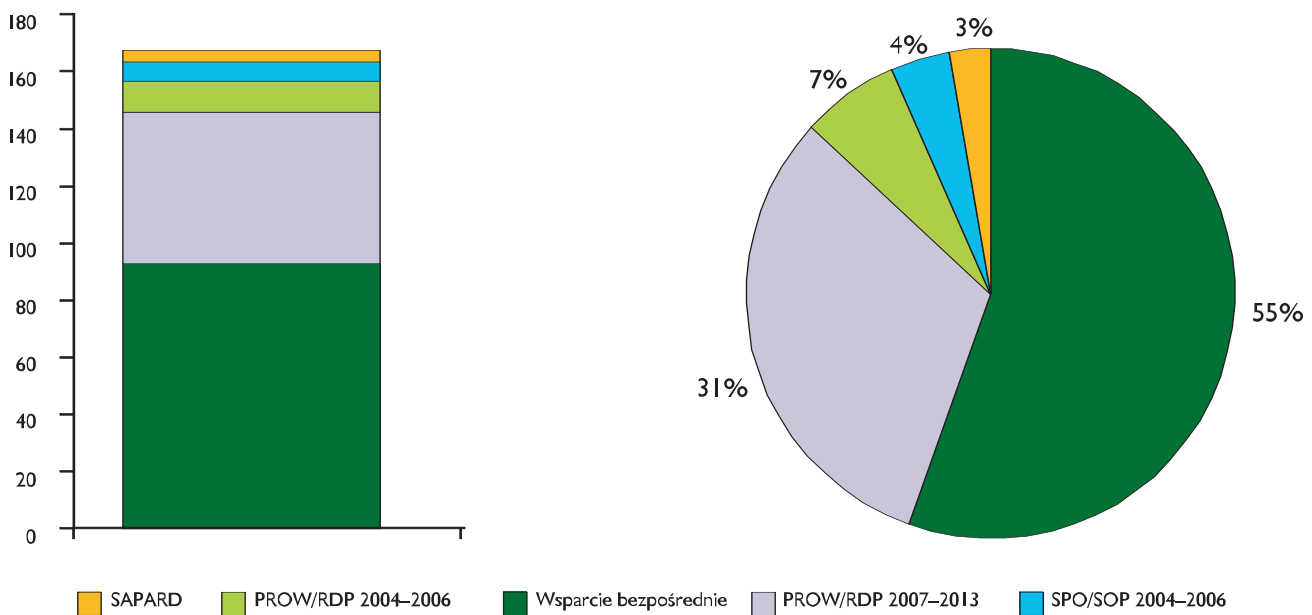
sektora agrobiznesu w zatrudnieniu ogółem w całej gospodarce narodowej zmniejszył się do ok. 20 proc. (tj. o 12 pkt. procentowych). Przeobrażeniom podlegała także struktura wewnętrzna zasobów pracy w agrobiznesie. W 2012 roku pracujący w rolnictwie stanowili około 73 proc. wszystkich pracujących w gospodarce żywnościowej (w 2000 roku 81 proc.), około 14 proc. wynosił udział zatrudnienia w przemyśle spożywczym (podobnie w sferze zaopatrzenio-

rzystnych tendencji rolnictwo znajduje się nadal w wczesnym stadium przeobrażeń prowadzących do tworzenia przedsiębiorstw typu agrobiznesowego, co jest procesem pozytywnym, jak potwierdzają wyniki badań. Komerccjalizacja gospodarstw oznacza bowiem ich silne powiązanie z rynkiem i dużą wrażliwość na oddziaływanie instrumentów polityki rolnej.

W konkluzji, w miarę rozwoju społeczno-gospodarczego rolnictwo staje się coraz bardziej podporządkowane innym gałęziom gospodarki narodowej, a jego rola będzie ograniczać się do zaopatrywania społeczeństwa, poprzez przemysł spożywczy, w surowce do produkcji żywności. W coraz mniejszym stopniu będzie dostarczycielem środków do produkcji „samo dla siebie”. W zaopatrzeniu materiałowym sektora rolnego będzie rosła rola przemysłu wytwarzającego środki produkcji i sektora usług.

Obecnie wkład rolnictwa w proces industrializacji, zrównoważony rozwój, świadczenie usług publicznych czy stabilność polityczną poddawany jest po-

## Wydatki na realizację WPR w okresie 07.2002–12.2013 [w mld zł i w %]



wej). Stymulowanie rozwoju sektora agrobiznesu wymaga jednak dalszego przesuwania nadwyżek siły roboczej z rolnictwa do innych pozarolniczych działów gospodarki narodowej. Produkcja globalna agrobiznesu we wszystkich jego częściach osiągnęła w roku 2012 poziom 371,5 mld zł (w 2000 r. – 189,4 mld zł). Zmiany te w dużym stopniu były możliwe dzięki wykorzystaniu środków unijnych zarówno przed, jak i po akcesji.

Z badań wynika, że wykorzystanie funduszy UE przyczyniało się do zacieśniania związków sektora rolnego z otoczeniem i powodowało bardziej racjonalne wykorzystanie nakładów z innych sektorów. Stopniowo zmienia się struktura agrobiznesu, ale zmiany są dość powolne. Pozytywnym symptomem jest rosnący udział przemysłu wytwarzającego środki produkcji i świadczącego usługi dla rolnictwa. Mimo tych ko-

nowej ocenie. Nowoczesne gospodarstwo rolne jest dziś czymś w rodzaju przedsiębiorstwa. Stosuje zaawansowane techniki produkcji, jest zintegrowane poziomo i pionowo z innymi podmiotami, posiada rozwinięty system marketingu, a w swych decyzjach kieruje się trendami rynkowymi i preferencjami konsumentów. Nowoczesne gospodarstwo rolne charakteryzuje się wysokim stopniem złożoności, różnorodności i integracji. Alokacja zasobów w rolnictwie staje się zatem coraz bardziej zależna od sił rynkowych i tworzących się sieci połączeń międzybranżowych. Produkcja rolna coraz częściej uzależniona jest od postępu w badaniach genetycznych, wdrożenia zaawansowanych technologii produkcji, rozwoju badań dotyczących wartości zdrowotnych i odżywczych żywności, stosowania kryteriów produkcji ekologicznej. Rozróżnienie etapu produkcji surowców od etapu ich



wstępnej obróbki choć jest nadal łatwe, to jednak bywa często coraz bardziej rozmyte. Uprzemysłowienie rolnictwa i jego rozwój stają się procesami nierozłącznymi.

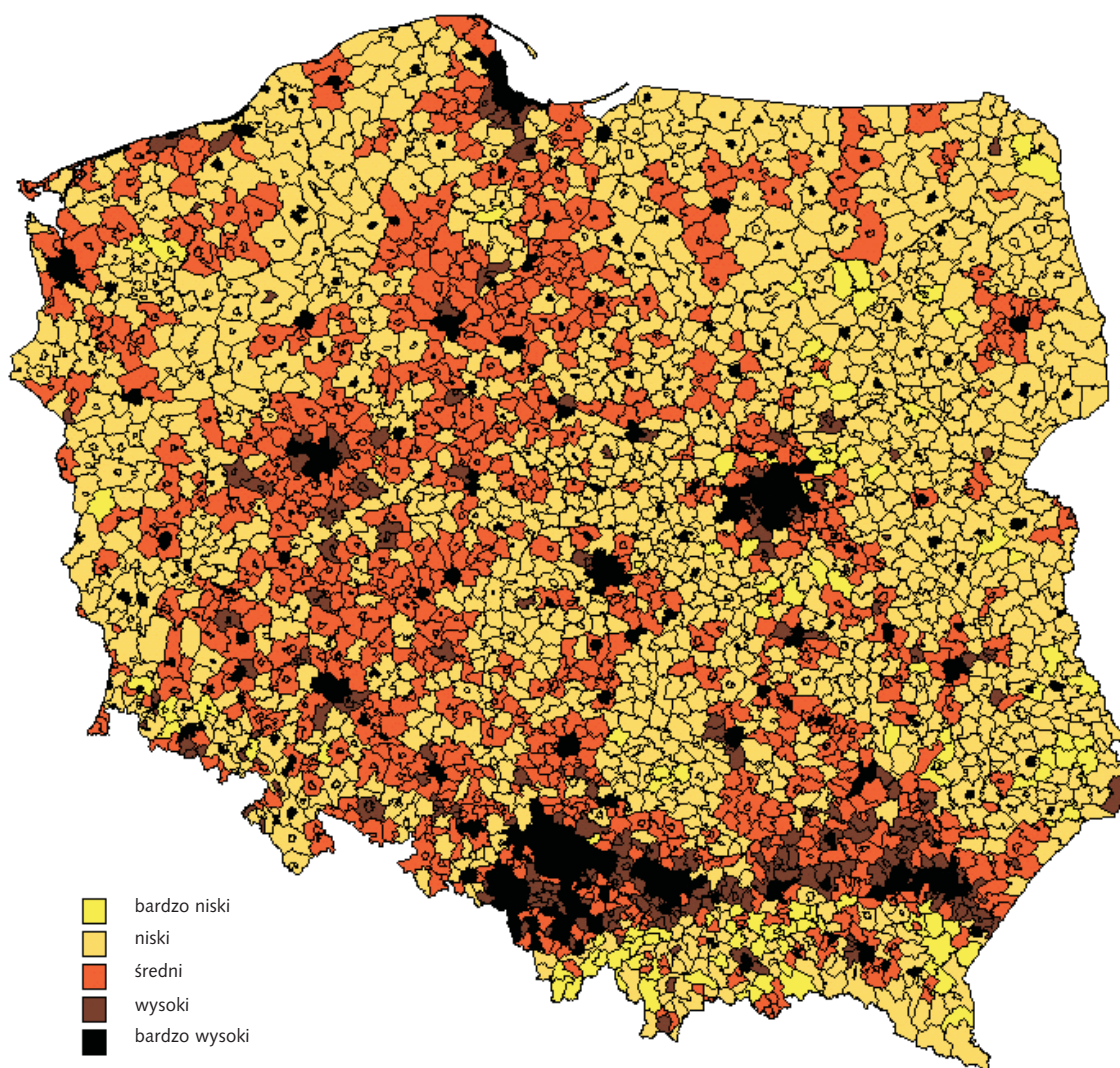
Częścią gospodarki wiejskiej są małe i średnie przedsiębiorstwa, dominujące na obszarach wiejskich. **Dr Adam Wasilewski** (IERiGŻ) przedstawił wyniki badań dotyczące wsparcia finansowego z budżetu UE dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw i konwergencji obszarów wiejskich na poziomie lokalnym, tzn. w gminach. Badania te były przeprowadzone w 1529 gminach wiejskich przy zastosowaniu metod statystycznych.

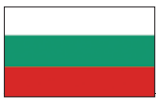
**Bezpośrednie** wsparcie polega na transferze publicznych środków i usług finansowych do przedsiębiorstw. Są to granty lub subsydiowanie inwestycji, pożyczki i kredyty, gwarancje kredytowe, doradztwo i szkolenia, zwolnienia i ulgi podatkowe. Drugim kanałem wspierania przedsiębiorstw są instrumenty **pośrednie**, w tym usprawnienie działania ad-

ministracji, prowadzące do ograniczenia biurokracji, polityka makroekonomiczna – ustalanie stóp procentowych, system podatków i ubezpieczeń społecznych, zasiłki dla bezrobotnych, planowanie przestrzenne itp. Z analizy A. Wasilewskiego wynika, że umiejętne wykorzystywanie przez gminy wiejskie tych instrumentów wpływa korzystnie na rozwój lokalnej przedsiębiorczości. Efektem tego działania jest konwergencja lokalna, mierzona wzrostem dochodów własnych gmin w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Tempo tego procesu jest powiązane ze skalą stosowania różnych instrumentów polityki regionalnej i strukturalnej. Jak widać, gminy nie są bezradne, a przeciwnie – mogą przez swoje działania aktywnie wpływać na rozwój przedsiębiorczości.

Konkluzja autora jest następująca: skala wsparcia finansowego dla małych i średnich przedsiębiorstw powinna być znacznie wyższa na obszarach najslabiej rozwiniętych gospodarczo – jeśli za cel polityki uznamy konwergencję lokalną. Można jednak mieć wątpliwości czy konkluzja ta jest w pełni uzasadniona.

#### Poziom rozwoju infrastruktury technicznej gmin (2012)





Chodzi bowiem o to, czy lepiej wspierać słabsze czy silniejsze gminy, w których oczekiwać można wyższej efektywności wykorzystania środków przeznaczanych na rozwój przedsiębiorczości.

**P**oziom infrastruktury technicznej i społecznej gmin wpływa na kształtowanie kapitału ludzkiego, społecznego i kulturowego oraz możliwości rozwoju inicjatyw gospodarczych, pozyskiwania kapitału, modernizacji produkcji rolniczej, poprawy warunków życia mieszkańców – w sumie decyduje o tempie wielofunkcyjnego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Analizę stanu infrastruktury technicznej i społecznej omówił na konferencji **dr Marcin Gospodarowicz** (IERiGŻ). Autor ocenił poziom rozwoju instytucji gminnych świadczących usługi publiczne, np. w zakresie oświaty, zdrowia, kultury, administracji itp.

Infrastruktura społeczna stymuluje pośrednio zmiany gospodarcze i rozwój lokalny. W instytucjach tworzących infrastrukturę społeczną znajduje zatrudnienie około 35 proc. ogółu pracujących w gospodarce. Rozwój infrastruktury społecznej zależy od lokalnej polityki inwestycyjnej. Nie każda gmina może sfinansować te wydatki z własnych dochodów, tym bardziej że obserwuje się spadek udziału dochodów własnych w ogólnych budżetach gmin (z 45 proc. w roku 2005 do 42 proc. w 2012 r.). Środki unijne w 2012 roku stanowiły około 6,6 proc. dochodów ogólnych gmin (w gminach wiejskich – 6,7 proc.).

Wiele gmin z uwagi na sytuację finansową i demograficzną nie może utrzymać istniejących urządzeń infrastruktury społecznej, nie mówiąc już o ich rozwoju. Przyczynia się do tego również trudna sytuacja finansowa wielu gospodarstw domowych. Zmniejszanie się liczby placówek infrastrukturalnych spowodowane jest również wycofywaniem się państwa, a także innych instytucji, z ich finansowania. W latach 2005–2012 liczba takich placówek znacznie się zmniejszyła.

Autor opracowania stwierdził, że rozwój społeczno-gospodarczy gmin stwarza materialne podstawy rozwoju infrastruktury społecznej, która stymuluje poziom efektywności kapitału ludzkiego i popyt na nowe usługi społeczne. Zróżnicowanie poziomu rozwoju społecznego gmin było większe niż zróżnicowanie gospodarcze.

## Kto pracuje w rolnictwie?

**Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie ma wieloletni dorobek w badaniach przemian społeczno-gospodarczych w rolnictwie, na obszarach wiejskich, oraz w przemyśle rolno-spożywczym i w gałęziach gospodarki produkujących środki produkcji i dobra inwestycyjne dla terenów wiejskich.**

### Ludność na obszarach wiejskich w Polsce w latach 2000–2012

Wyszczególnienie	2000	2005	2012
Ludność w tys.	14 584	14 733	15 197
Odsetek mieszkańców kraju (%)	38,1	38,6	39,4
Mediana wieku	33,5	34,8	36,6
Odsetek ludności w wieku:			
– przedprodukcyjnym	27,6	23,8	20,7
– produkcyjnym	56,8	60,8	63,2
– poprodukcyjnym	15,6	15,4	15,9
Osoby w wieku 65 i więcej lat na 1000 dzieci w wieku 0–14 lat	604	720	759
Ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym	76	65	58

### Poziom wykształcenia ludności (w wieku 13 lat i więcej) w latach 2002–2012 [w proc.]

Lata	Wyższe	Średnie i policealne	Zasadnicze zawodowe	Gimnazjalne	Podstawowe
			Miasto		
2002	13,7	38,5	21,1	*	22,2
2005	19,1	38,0	21,0	4,7	15,9
2012	21,4	35,3	18,5	4,3	13,7
			Wieś		
2002	4,3	22,4	29,2	*	38,3
2005	5,9	24,5	29,2	6,3	30,2
2012	9,9	25,5	26,5	6,0	25,6

W minionych dziesięciu latach, po akcesji Polski do UE, głównymi czynnikami przyspieszającymi przemiany na obszarach wiejskich były przede wszystkim: dostęp do dużego, liczącego ponad 400 milionów mieszkańców, rynku unijnego, dotacje ze wspólnej polityki rolnej i funduszy strukturalnych, a wcześniej przedakcesyjna pomoc finansowa oraz korzystne warunki ekonomiczne dla rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej. Dzięki dużym inwestycjom nastąpiła modernizacja techniczna rolnictwa, wsi i przetwórstwa rolno-spożywczego. Powstały także nowe możliwości pracy i poprawy dochodów ludności wiejskiej. Wymienione powyżej warunki miały poważny wpływ na przemiany strukturalne na obszarach wiejskich. Problem ten omówiła na konferencji **prof. Agnieszka Wrzochalska** (IERiGŻ). Dodajmy, że badania te prowadzone są w instytucie od dziesięcioleci, co umożliwia przeprowadzanie analizy w perspektywie historycznej.

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest wzrost liczby ludności zamieszkującej obszary wiejskie. W latach 2000–2012 na wsi przybyło ponad 500 tysięcy mieszkańców. Równocześnie utrzymują się różnice regionalne – największy odsetek ludności zamieszkującej tereny wiejskie odnotowuje się nadal we wschodnich i południowych regionach kraju.

Najbardziej interesującym tematem badań autorów referatu były zmiany w poziomie kapitału ludzkiego na obszarach wiejskich, a więc takie zagadnienia, jak poziom wykształcenia, aspiracje edukacyjne, w tym dokończanie ustawiczne, korzystanie z nowych technik przekazywania wiedzy oraz osiągnięć współczesnej cywilizacji, np. korzystanie z internetu. Mimo znacznego wzrostu aspiracji edukacyjnych oraz osiągniętego postępu, nadal utrzymują się znaczne



dysproporcje w poziomie wykształcenia ludności wiejskiej i miejskiej. Podkreślić jednak należy, iż najbardziej charakterystycznym rezultatem dążeń edukacyjnych ludności na obszarach wiejskich jest ponad 2-krotny wzrost, w latach 2002–2012, liczby osób z wykształceniem wyższym oraz średnim i policealnym. Było to możliwe m.in. dzięki powstawaniu niepublicznych placówek oświatowych i ich lokalizacji w centrach obszarów wiejskich. W 2/3 wiejskich gospodarstw domowych zainstalowany jest komputer i mają one dostęp do internetu. Szczególnie intensywne zmiany w tym zakresie nastąpiły w latach 2007–2013.

W literaturze wydatki na edukację i ochronę zdrowia traktowane są jako inwestycje w jakość kapitału ludzkiego. Przy określaniu determinantów stanu zdrowia ludności wiejskiej należy brać pod uwagę specyfikę pracy w rolnictwie, różnorodność czynności i warunków pracy, jej czas i zmieniające się warunki klimatyczne. Trzeba podkreślić, że na terenach wiejskich na 1 gabinet lekarski przypada prawie 2 razy więcej osób niż w mieście. Z badań ankietowych instytutu wynika, że w 2011 roku jedynie 12 proc. wsi miało na swoim terenie apteki, a 13,2 proc. przychodnie lekarskie. Mieszkańcy prawie połowy wsi musieli pokonać odległość 5 lub więcej kilometrów do placówki służby zdrowia. Mimo utrzymujących się dysproporcji poprawiają się warunki życia ludności wsi. Potwierdzeniem tego może być wzrost liczby osób, które przekroczyły 70. rok życia (w roku 2012 takich osób na obszarach wiejskich było ponad 1,5 mln). Stwarza to jednak kolejny problem – konieczność zapewnienia im opieki i zwiększenia świadczeń społecznych. Jest to duże wyzwanie także dla lokalnych władz samorządowych.

**B**adania naukowe potwierdzają, że im wyższa jest jakość kapitału ludzkiego, tym lepsze są wyniki działalności gospodarczej. Wynika to ze struktury współczesnej gospodarki, z rosnącego znaczenia działalności opartej na wiedzy i informacji. Ta ogólna prawidłowość dotyczy także sektora rolnego i gospodarki żywnościowej. Jest to ważny czynnik ich rozwoju. Stosowanie osiągnięć nauk biologicznych, agrotechnicznych i nowoczesnych środków produkcji jest dla producentów rolnych ważnym sposobem osiągania przewagi rynkowej. Coraz większą rolę odgrywa także wiedza dotycząca zarządzania i znajomość otoczenia rynkowego, wymagań jakościowych produktów oraz prawa, instrumentów WPR, norm i różnych innych regulacji. Braki w tej dziedzinie w szczególnych uwarunkowaniach konkurencyjnego otoczenia mogą – nawet w znaczącym stopniu – przyczynić się do likwidacji gospodarstw.

**Mgr Michał Dudek** opublikował wyniki badań poziomu kapitału ludzkiego polskich rolników. W pracy wykorzystano ankietę IERiGŻ z 2011 roku, przeprowadzoną z 3331 rolnikami w różnych regionach kraju. Na podstawie badań opracowano syntetycz-



Od lewej: prof. Andrzej Kowalski, prof. Agnieszka Wrzochalska i prof. Dimitre Nikolov.

ną miarę poziomu kapitału ludzkiego rolników. Uwzględniono wszystkie istotne, decydujące o nim cechy (elementy składowe), takie jak wykształcenie, wiek, stan zdrowia, umiejętność korzystania z technologii informacyjnych oraz doradztwa zawodowego. Autor zastrzega jednak, że jest to próba syntetycznego przedstawienia zjawiska, które trudno mierzyć. Zwłaszcza że różne badane cechy ludzkie trudno łączyć w sumaryczną całość. Mimo tych zastrzeżeń uzyskane wyniki są bardzo interesującym materiałem nie tylko dla nauki, ale także do oceny realnej sytuacji społeczności rolniczej.

Przedstawione w opracowaniu analizy dokumentują niski poziom kapitału ludzkiego większości rolników w Polsce. Ale równocześnie – jak stwierdza autor – odnotowuje się pozytywny kierunek zmian i można się spodziewać, że poziom kapitału ludzkiego rolników będzie wzrastał. Warto przytoczyć fragment tego opracowania. „Taka sytuacja wynika głównie z uwarunkowań historycznych. Większość spośród ankietowanych kierowników gospodarstw była w średnim wieku, a ich aktywność edukacyjna przypadła na okres charakteryzujący się mniejszą niż obecnie waloryzacją formalnego wykształcenia. Ponadto, osoby te na ogół nie były skłonne adaptować technologii informacyjno-komunikacyjnych w codziennej pracy zawodowej”.

**W**pływ kapitału ludzkiego na osiągnięte wyniki gospodarcze jest badany również przez naukowców bułgarskich. **Prof. Nelly Bencheva** (z Uniwersytetu Agronomicznego w Plovdiv) przedstawiła wyniki badań tego problemu w sektorze sadownictwym, bardzo ważnym dla gospodarki żywnościowej Bułgarii. Sadownictwo tego kraju, mimo dużego potencjału, a zwłaszcza korzystnych warunków naturalnych, osiąga rezultaty znacznie niższe od możliwości. Przyczyn jest kilka, a m.in. to brak dobrego zarządzania, niski poziom wiedzy, umiejętności i kompetencji zawodowych producentów.

Badania przeprowadzono w 79 dużych i małych gospodarstwach, z których część miała dobre, a część złe wyniki ekonomiczne. Analizowano ich sytuację





w latach 2007–2013. Jedną z charakterystycznych cech wpływających na poziom produkcji jest starzenie się osób zarządzających gospodarstwami – więcej niż 1/3 spośród nich ma ponad 56 lat. Istotny jest także poziom doświadczenia zawodowego i wykształcenia. W gospodarstwach osiągających pozytywne wyniki ekonomiczne osoby zarządzające, z wyższym wykształceniem, to niemal połowa kadry.

Autorka badała wszystkie czynniki wpływające na poziom i predyspozycje zawodowe sadowników. Jest to sektor, w którym umiejętne zarządzanie, innowacyjne myślenie i stosowanie nowych technologii są warunkiem sukcesu ekonomicznego. Największe szanse mają osoby młode, zarządzające gospodarstwami, nawet o niezbyt długim stażu pracy. Długoletnie doświadczenie jest jednak także ważnym, pozytywnym czynnikiem, jednak tylko wtedy, gdy łączy się z innowacyjnym myśleniem i stosowaniem nowych technik oraz technologii. W przypadku dużych gospodarstw, specjalizujących się w produkcji owoców, oprócz wymienionych predyspozycji duże znaczenie ma także znajomość języków obcych.

**W** minionym 20-leciu nastąpiły na wsi głębokie zmiany w zatrudnieniu. Wraz z zaawansowaniem przebudowy gospodarki i rolnictwa stopniowo zmniejszało się zatrudnienie w rolnictwie i postępował proces profesjonalizacji pracy w tym sektorze. Nadal jednak ocenia się, że zatrudnienie jest nadmierne. Następowała równocześnie dywersyfikacja aktywności zawodowej ludności związanej z gospodarstwami rolnymi. Ludność rolnicza coraz częściej podejmuje pracę – w części lub całkowicie – poza gospodarstwami rolnymi. W konsekwencji tych przemian w 2011 roku 13 proc. osób z rodzin rolniczych zatrudnionych było wyłącznie poza gospodarstwem, a 30 proc. pracowało równocześnie w gospodarstwie i poza nim. W tej grupie osób większość (prawie 95%) pracowała poza gospodarstwem w pełnym wymiarze

czasu, a reszta mniej niż 8 godzin dziennie lub okazjonalnie.

O tych zmianach mówiła **dr Bożena Karwat-Woźniak** (IERiGŻ) w referacie pt: „Proces racjonalizacji zatrudnienia w polskim rolnictwie”. Równocześnie ze zmianami w strukturze zatrudnienia obniżały się nakłady pracy na produkcję rolną. W latach 1992–2011 nakłady pracy na 100 ha użytków rolnych zmniejszyły się o połowę, tj. średnio o 2,6 proc. rocznie. Nie ulega wątpliwości, że był to rezultat poprawy wyposażenia technicznego i wprowadzania nowocześniejszych metod w produkcji polowej i w chowie zwierząt. Mimo to nakłady pracy w polskim rol-

W sektorze rolnym w Polsce tzw. ukryte bezrobocie wynosi ok. 500 tys. osób. To około 16 proc. osób pracujących w gospodarstwach.

nictwie są duże w porównaniu z krajami Wspólnoty, a zwłaszcza z krajami UE-15.

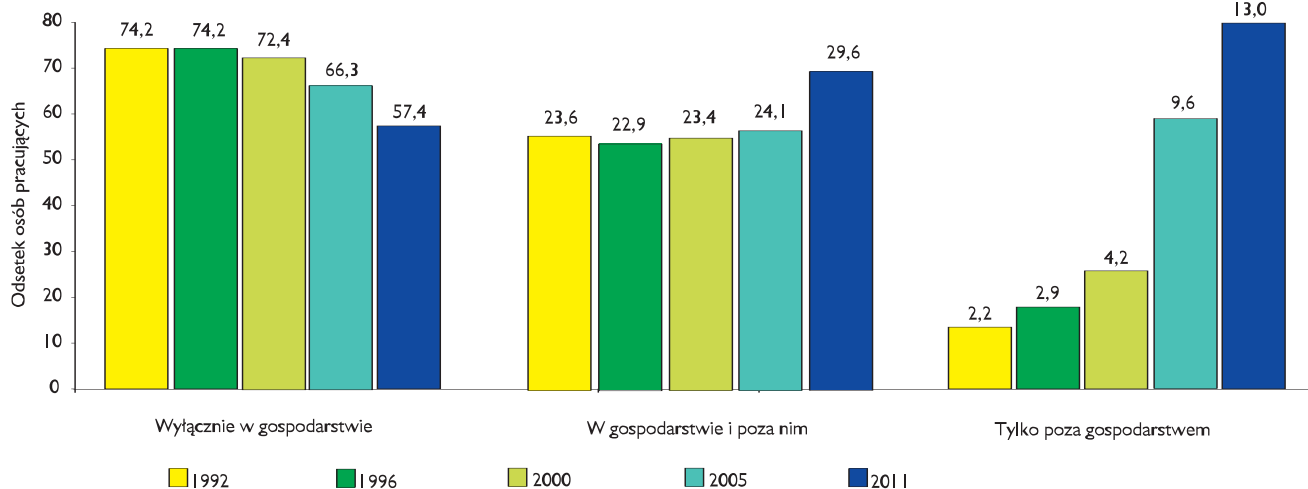
Bardzo trudnym do rozwiązania problemem polskiej wsi jest utrzymujące się nadal bezrobocie jawne i tzw. ukryte. Wynika to z nadmiernej liczby pracujących w rolnictwie. Jest to równocześnie jeden z czynników ograniczających tempo przeobrażeń w polskim rolnictwie. Utrzymuje się relatywnie duża, w stosunku do rozmiarów prowadzonej produkcji, grupa tzw. osób zbędnych. Na podstawie badań terenowych autorka szacuje, że w sektorze rolnym ukryte bezrobocie wynosi ok. 500 tys. osób. Stanowi to około 16 proc. ludności znajdującej się w wieku aktywności zawodowej, pracującej wyłącznie lub głównie w gospodarstwach rolnych. Zmniejszenie liczby osób związanych zawodowo z indywidualnymi gospodarstwami rolnymi (racjonalizacja zatrudnienia) jest procesem trudnym nie tylko ze względu na uwarunkowania ogólnogospodarcze, a przede wszystkim z powodu nierównowagi na pozarolniczym rynku pracy oraz właściwości społeczno-demograficznych ludności rolniczej.

**Dr inż. Paweł Chmieliński** (IERiGŻ) przedstawił informacje o aktywności zawodowej i przedsiębiorczości ludności wiejskiej. Według BAEL (Badanie Aktywności Ekonomicznej Ludności), zbiorowość aktywnych zawodowo mieszkańców wsi w wieku 15 lat i więcej na koniec 2012 roku wynosiła ponad 56 proc. ogółu ludności wiejskiej w tej grupie wiekowej. Zatrudnienie miała co druga osoba (wskaźnik zatrudnienia 50,8 proc.). Jednocześnie co dziesiąta osoba aktywna zawodowo pozostawała bezrobotna. Warto podkreślić, że w przypadku ogółu ludności wiejskiej poziom ich aktywności ekonomicznej systematycznie, choć nieznacznie wzrasta, podczas gdy wśród mieszkańców miast w ostatnich latach uległ zmniejszeniu.





## Ludność rolnicza według miejsca pracy



Kolejnym zagadnieniem poruszonym w referacie była wiejska przedsiębiorczość. Wśród przyczyn niskiego poziomu aktywności gospodarczej na terenach wiejskich w pracach poświęconych tej problematyce wskazuje się między innymi na:

- niższy niż w miastach poziom wykształcenia ludności (mimo zdecydowanej poprawy w tym zakresie w minionej dekadzie),
- malejący, aczkolwiek wciąż wysoki, udział zatrudnienia w rolnictwie w ogólnym zatrudnieniu na obszarach wiejskich,
- braki w rozwoju infrastruktury technicznej, finansowej i instytucjonalnej (wsparcie informacyjno-doradcze),
- ograniczenia popytowe, wynikające chociażby z niższej niż w miastach gęstości zaludnienia.

Przez lata ogólna liczba osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą w Polsce wzrosła z 2,5 mln w 2000 r. do ponad 2,9 mln w 2011 r. Z tego około jednej trzeciej firm zarejestrowanych było na obszarach wiejskich. Najwięcej wiejskich podmiotów gospodarczych zlokalizowanych jest w strefach podmiejskich, na terenach atrakcyjnych turystycznie i wzdłuż szlaków komunikacyjnych. W ujęciu przestrzennym można zauważyć nieco większe zagęszczenie podmiotów gospodarczych w zachodniej części niż na wschodnich terenach kraju.

Dane IERiGŻ-PIB z 2011 r. pokazują, że największy udział w liczbie podmiotów gospodarczych mają mikroprzedsiębiorstwa (połowa wszystkich odnotowanych w badaniu). Niemal równie liczną grupę stanowiły małe i średnie firmy. Duże przedsiębiorstwa, o ogólnym zatrudnieniu ponad 250 osób, stanowiły niespełna 5 proc., ale warto podkreślić, że stanowią one ważne źródło zatrudniania dla mieszkańców wsi. W 2011 r. były miejscem pracy dla co trzeciej osoby pracującej poza rolnictwem, zamieszkującej badane wsie. W tej kategorii firm dominowały duże, międzynarodowe zakłady pracy o profilu produkcyjnym.

Przemiany w strukturze społeczno-ekonomicznej ludności wiejskiej w perspektywie lat 2014–2020 będą

wynikać przede wszystkim z rosnącego udziału ludności, która nie użytkuje gospodarstw rolnych. Prognoza zmian w liczebności populacji wiejskiej do roku 2035 zakłada dodatnie saldo migracji wewnętrznej na wieś. Mimo tendencji spadkowej liczby ludności żyjącej na obszarach wiejskich, jej udział w ogólnej populacji kraju będzie systematycznie wzrastał.

Warto wspomnieć, że w warunkach rosnącego znaczenia pozarolniczej aktywności zawodowej mieszkańców wsi przyszłość rozwoju obszarów wiejskich w Polsce będzie ściśle powiązana z umocnieniem funkcji rezydencyjnej (mieszkaniowo-osiedleńczej) wsi, której znaczenie będzie wzrastało wraz z rozwojem infrastruktury komunikacyjnej, komunalnej i społecznej, warunkującej jakość życia na terenach wiejskich. Rozwój infrastruktury nie tylko hamuje proces migracji mieszkańców wsi do miast, ale także nasila odwrotne tendencje: przepływ ludności miejskiej na wieś (jednak przede wszystkim do miejscowości położonych w pobliżu aglomeracji lub przy

Przyszłość rozwoju obszarów wiejskich w Polsce będzie ściśle powiązana z umocnieniem funkcji rezydencyjnej (mieszkaniowo-osiedleńczej) wsi.

głównych szlakach komunikacyjnych) i zwiększenie wahadłowej mobilności przestrzennej. Badania pokazują, że rozmiary rynku pracy dla mieszkańców wsi będzie ograniczała nie odległość, a jedynie czas dojazdu do miejsca zatrudnienia. Już teraz poza miejscem zamieszkania pracuje prawie 60 proc. zatrudnionych poza rolnictwem. Zjawisko migracji wahadłowych mieszkańców wsi będzie się nadal upowszechniało w miarę wzrostu poziomu wykształcenia, natomiast decyzje o stałej migracji będą uzależnione od różnicy w jakości życia między wsią a aglomeracjami miejskimi.

Wraz z dostępem do informacji masowej, unifikacją wzorców życia i konsumpcji, aspiracje mieszkańców obszarów wiejskich i miast upodobią się.



W związku z tym zmienia się również zakres potrzeb uważanych za podstawowe. Zalicza się do nich nie tylko zaspokojenie potrzeb bytowych (czyli w zakresie podstawowej infrastruktury handlowo-usługowej), ale również dostęp do oferty kulturalno-rozrywkowej, opieki medycznej i specjalistycznych usług. Braki w tym zakresie tylko do pewnego stopnia mogą być substytuowane przez rozwój infrastruktury drogowej i systemów komunikacji zbiorowej.

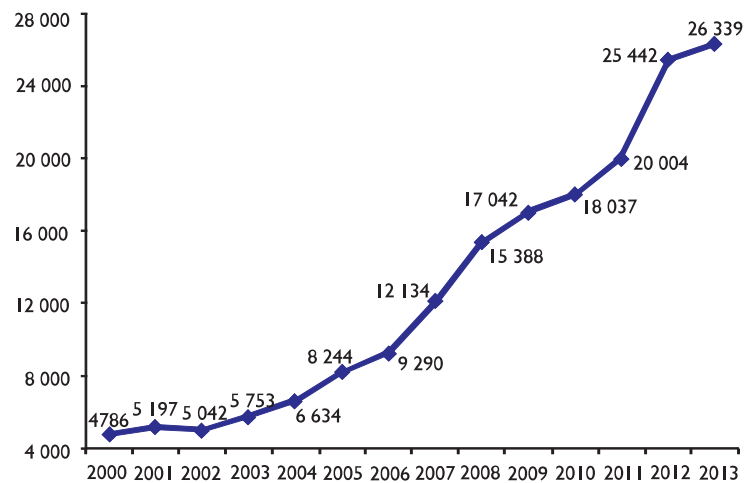
Poprawy sytuacji obszarów wiejskich należy upatrywać w dywersyfikacji gospodarki wiejskiej. Obecne tendencje szybkiego rozwoju aglomeracji i ich najbliższego otoczenia w pewnym stopniu utrudniają rozwój przedsiębiorczości na terenach o gorszej lokalizacji. Dlatego w badaniach i w polityce wobec obszarów wiejskich w coraz większym stopniu należy uwzględniać dualny charakter ich rozwoju, tj. proces urbanizacji obszarów podmiejskich oraz postępującą marginalizację terenów położonych wzdłuż granic województw oraz na wschodnich krańcach kraju.

Utrwalanie się funkcji rezydencyjnej obszarów wiejskich oraz proces upodabniania się stylu życia i aspiracji ludności wiejskiej i miejskiej powodują, że istnieje coraz większe zapotrzebowanie na dotychczas rzadko występujące na wsi placówki handlowe i usługowe, co stwarza pole dla dalszego rozwoju przedsiębiorczości.

## Rynek ziemi

Korzystne warunki dla rolnictwa i gospodarki żywnościowej po wstąpieniu do Unii Europejskiej spo-

### Zmiany cen ziemi w obrocie prywatnym w latach 2000–2013 [w zł/ha]

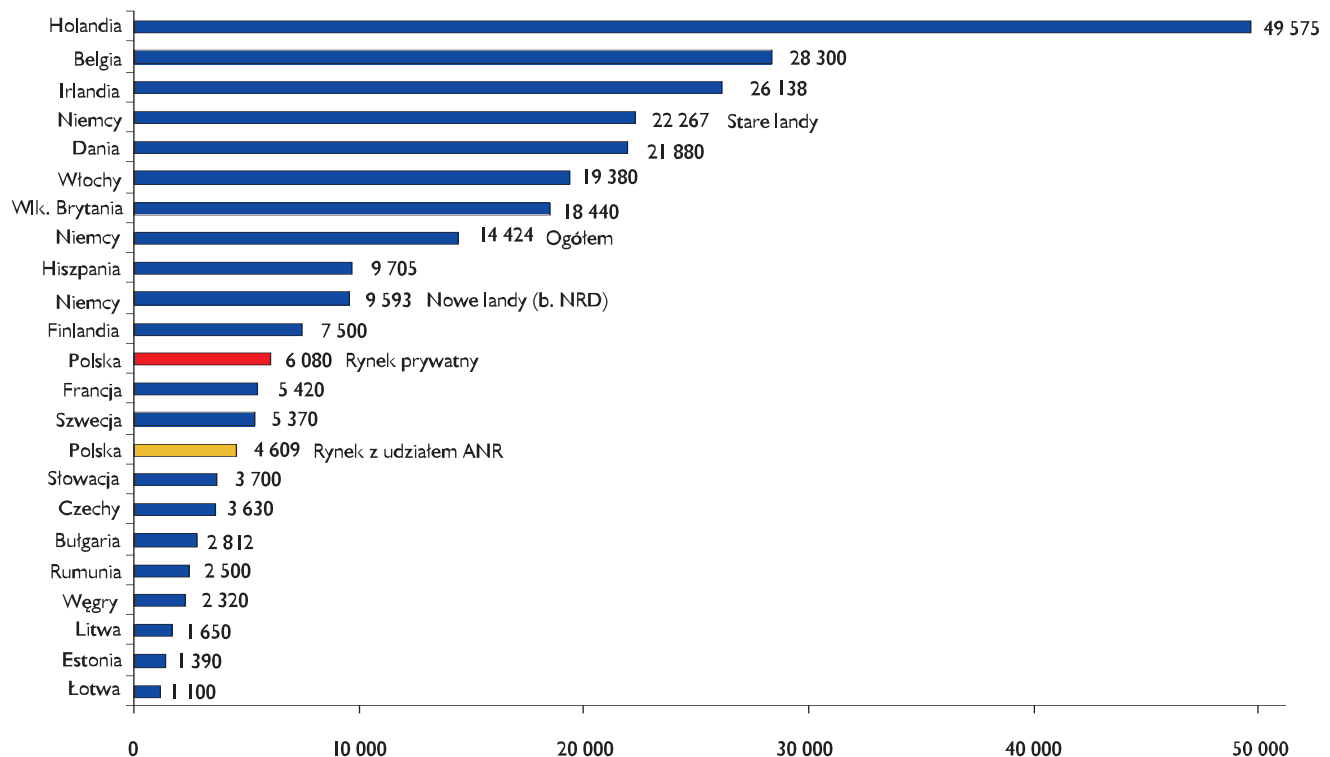


wodowały wzrost zainteresowania ziemią rolniczą. W referacie przygotowanym przez **prof. dr hab. Alinę Sikorską** (IERiGŻ) zaprezentowano podstawowe informacje o tym rynku w Polsce.

Rosnący popyt na grunty rolne, zwłaszcza w okresie poakcesyjnym, spowodował znaczący wzrost cen w obrocie prywatnym. W 2013 roku za 1 ha trzeba było średnio zapłacić 26 339 zł, a w 2004 roku tylko 6634 zł.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się grunty z zasobu Skarbu Państwa, których sprzedaż prowadziła w trybie przetargowym Agencja Nieruchomości Rolnych (dawniej Agencja Własności Rolnej Skarbu

### Średnie ceny gruntów rolnych w wybranych krajach Europy w 2012 r. [w euro/ha]





Państwa). Najwięcej gruntów agencja sprzedawała w rejonach, gdzie dawniej dominowały gospodarstwa PGR-owskie, a więc na ziemiach zachodnich i północnych. Sprzedaż tych gruntów, oprócz dzierżaw, była głównym sposobem ich racjonalnego zagospodarowania.

Interesujące jest przytoczone przez autorkę porównanie cen ziemi w wybranych krajach europejskich. W Polsce są one wyższe niż u naszych wschodnich i południowych sąsiadów. Ale polska ziemia jest o wiele tańsza niż w krajach UE-15, z wyjątkiem Francji i Szwecji. Tańsze niż w obrocie prywatnym są grunty pochodzące z zasobu Skarbu Państwa.

Jakiej przyszłości możemy się spodziewać? Na podstawie analizy danych GUS i ANR, dotyczącej obrotu nieruchomości, A. Sikorska wskazuje na dwie główne tendencje:

- w najbliższych latach o sytuacji na rynku ziemi rolnej będzie decydować przede wszystkim presja popytowa. Największy będzie popyt na terenach środkowo-zachodnich i północnych, czyli w tych częściach kraju, które cechują się relatywnie największym zagęszczeniem silnych ekonomicznie, profesjonalnie zarządzanych gospodarstw rolnych,
- niezależnie od lokalnych właściwości rynku ziemi jej ceny nadal będą rosły. O tym decydować będzie zarówno coraz większe jej wykorzystywanie na cele nierolnicze, jak i narastająca presja popytowa ze strony gospodarstw dążących do powiększenia skali produkcji i umocnienia swojej pozycji na rynku rolnym.

Czy istnieją podobieństwa w strukturze rolnej naszych krajów, których przedstawiciele prezentowali wyniki swoich badań na konferencji? Częściową odpowiedź na to pytanie można uzyskać z lektury referatu omawiającego sytuację małych gospodarstw bułgarskich autorstwa **prof. Dimitre Nikolova** (z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa w Sofii).

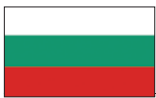
W Bułgarii małe gospodarstwa rolne, których jest dużo, uprawiają niewielką część użytków rolnych. Natomiast duże, których jest mało, mają przeważającą część użytków rolnych. Małe gospodarstwa są jednak bardzo ważną częścią bułgarskiego rolnictwa. Dają zatrudnienie na obszarach wiejskich, są „buforem” w czasach kryzysu gospodarczego. Znaczna część ich produkcji wykorzystywana jest na własne potrzeby. Daje to jednak skromne dochody i nie umożliwia przeprowadzenia inwestycji i zmian strukturalnych. Ale ich istnienie jest faktem i trzeba zastanawiać się nad ich przyszłością i możliwościami rozwoju (a nawet konkurencyjnością) w okresie objętym programem WPR na lata 2014–2020. W badaniach ankietowych, przeprowadzonych w 2012 roku, właściciele tych gospodarstw w większości (w 96 proc.) odpowiedzieli, że nie planują migracji w najbliższych 5–10 latach. 1/3 pytanym uważa, że rolnictwo to część preferowanego przez nich stylu życia.

Liczba małych gospodarstw wynosi 85,7 tys. (23 proc. ogółu gospodarstw). Do tej grupy zalicza się gospodarstwa o powierzchni do 10 ha lub wielkości ekonomicznej od 2000 do 7995 euro. W latach 2005–2010 ich liczba zmniejszyła się o 44,3 proc., w tempie wyższym od ogólnego spadku liczby gospodarstw rolnych, który wyniósł 30,7 proc. Średnia powierzchnia użytków rolnych w małych gospodarstwach wynosi 2,4 ha, w porównaniu ze średnią 12,1 ha dla wszystkich gospodarstw.

Nie stanowią one jednolitej grupy – są bardzo zróżnicowane, zwłaszcza pod względem powiązań z rynkiem. Ponad 2/3 tych gospodarstw sprzedaje swoje produkty i w ostatnich latach obserwuje się ten-

Polska ziemia jest o wiele tańsza niż w krajach UE-15, z wyjątkiem Francji i Szwecji. Tańsze niż w obrocie prywatnym są grunty pochodzące z zasobu Skarbu Państwa.

dencję do wzrostu ich udziału w obrotach rynkowych. Odsetek małych gospodarstw wykorzystujących ponad połowę produkcji na własne potrzeby spadł z 50,4 proc. w 2005 roku do 27,8 proc. w 2010 roku. Ze względu na skalę produkcji mają one słabą pozycję na rynku. Drobni producenci otrzymują na ogół niższe ceny. Brak umiejętności marketingowych utrudnia im reagowanie na tendencje rynkowe. Innym problemem jest brak długoterminowych umów z przetwórcami żywności i hurtownikami. Ich situa-



cję pogarsza również fakt, że bułgarski rynek rolny w małym stopniu wykorzystuje takie instrumenty handlu jak aukcje, kontrakty *futures*. W miastach brak wyspecjalizowanych targowisk dla lokalnych producentów. W ostatnich kilku latach problemem dla małych gospodarstw stała się konkurencja rozwijającej się sieci supermarketów. Rządowa polityka wspierania grup i organizacji producentów nie przyniosła dotychczas rezultatów. Pod koniec 2013 roku istniała tylko jedna taka grupa.

W poprzednim (2007–2013) okresie planowania WPR małe gospodarstwa były przedmiotem zainteresowania kilku działań Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Zebrane doświadczenia pomagają w identyfikacji potrzeb i sformułowaniu programów efektywnej pomocy dla małych gospodarstw w nowym etapie wspólnej polityki rolnej. Prof. Dimitre Nikolov zwrócił uwagę na główne cele, które pomogą małym gospodarstwom. Bardzo ważne jest nawiązanie i rozwój współpracy oraz tworzenie „sieci” współdziałania rolników. Doświadczenia międzynarodowe pokazują, że są to instrumenty skutecznie korygujące niedoskonałości rynku. Drugim ważnym postulatem jest ułatwienie małym gospodarstwom dostępu do kredytów – długoterminowego na sfinansowanie inwestycji w środki trwałe i krótkoterminowego – na bieżące potrzeby produkcyjne.

Bardzo popularnym rozwiązaniem tych problemów jest tworzenie spółdzielni kredytowych, formy najbardziej dostosowanej do potrzeb małych gospodarstw rolnych. Już w 1996 roku powstał w Bułgarii program finansowej pomocy dla gospodarstw rolnych. Dotychczas utworzono 33 spółdzielnie kredytowe, które zrzeszają 14 tys. członków. Obecnie problemem są ograniczenia legislacyjne, bowiem spółdzielnie takie nie mogą być rejestrowane jako instytucje finansowe, mimo że mogłyby pozyskiwać wolne kapitały z rejonu swojego działania. Autor twierdzi, że „rozwój i wzmocnienie spółdzielni wiejskich to podstawa pełnej i skutecznej absorpcji funduszy strukturalnych Unii Europejskiej”. Trzecim z kluczowych elementów wspierania małych gospodarstw jest szko-

lenie i doradztwo, które umożliwiają zapoznanie się z nowymi osiągnięciami nauk rolniczych i technologiami produkcji – tradycyjnej i ekologicznej.

## Specyficzne problemy bułgarskiego rolnictwa

Naukowiec bułgarski pracują nad stworzeniem takich koncepcji rozwoju rolnictwa, które umożliwią optymalne wykorzystanie dobrych warunków glebowo-klimatycznych tego regionu. Tradycyjnie, w strefie tej rozwijała się uprawa warzyw, owoców, roślin oleistych, winorośli, a także istniały sprzyjające warunki dla niektórych gałęzi produkcji zwierzęcej. Na obszarach wiejskich mieszka 27 proc. ludności kraju, który liczy ogółem 7282 tys. osób. W rolnictwie pracuje 900 tys. osób, a ponadto dla 330 tys. rolnictwo jest uzupełniającym źródłem dochodów.

Wejście Bułgarii do UE (1 stycznia 2007 r.) umożliwia korzystanie ze środków WPR i może przyspieszyć przemiany strukturalne gospodarstw oraz unowocześnienie produkcji.

Przełom ustrojowy doprowadził do znacznego rozproszenia własności ziemi. Wróciła ona do dawnych właścicieli, powstawały małe, słabe ekonomicznie gospodarstwa. O ich znaczeniu, perspektywach i koniecznych przemianach mówił na konferencji **prof. Neno Dimov**. Wejście Bułgarii do UE (1 stycznia 2007 r.) umożliwia korzystanie ze środków WPR i może przyspieszyć przemiany strukturalne gospodarstw oraz unowocześnienie produkcji i wzmocnienie całego sektora żywnościowego, a szczególnie przetwórstwa i handlu żywnością.

Jedną ze specjalności bułgarskiego rolnictwa jest produkcja warzyw. **Dr Teodora Stoeva** (z Uniwersytetu Agronomicznego w Płowdiv) stwierdziła, że po





węjsiu do UE sektor ten znalazł się w trudnej sytuacji. Musi sprostać konkurencji z rolnictwem innych krajów unijnych. Przed bułgarskimi rolnikami pojawiły się problemy organizacyjne, ekonomiczne oraz technologiczne, wynikające z niskiego poziomu plonów i produkcji warzyw. Najważniejszym problemem jest poprawa wykorzystania potencjału produkcyjnego tej gałęzi rolnictwa. Na podstawie badań w regionie Plovdiv autorka przedstawiła następujące konkluzje: po pierwsze – średnie plony warzyw są niższe niż ich potencjalna wydajność biologiczna, mimo że zaobserwowano ogólną tendencję wzrostową. Po drugie – w okresie, w którym prowadzono badania, nastąpił wzrost kosztów produkcji. Był on spowodowany wzrostem cen surowców i środków produkcji (nasion, nawozów, środków ochrony roślin, nowych technologii nawadniania itp.), a także kosztów pracy. Po trzecie – istotne są także problemy organizacyjne i ekonomiczne. Niski stopień zorganizowania producentów, brak umów handlowych między producentami i dystrybutorami, niedostateczne kwalifikacje pracowników to problemy od wielu lat czekające na rozwiązanie.

W konferencji uczestniczył również wybitny specjalista badający rozwój bułgarskiej branży winiarskiej – **dr Petyr Borisov** (z Uniwersytetu Agronomicznego w Plovdiv). Omówił warunki poprawy konkurencyjności tego sektora oraz problemy wymagające rozwiązania, w tym kwestie przemian własnościowych (tworzenie dużych winnic i organizacji producenckich), kontrolę łańcucha produkcyjnego, integracji uprawy winorośli i przetwórstwa, oraz niezbędnych nakładów inwestycyjnych, m.in. na nawadnianie, wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, ograniczenie erozji i uporządkowanie gospodarki odpadami. Pomimo dotychczasowej znacznej pomocy z funduszy UE branża wymaga nadal dużych nakładów na unowocześnianie produkcji winorośli, przetwórstwa i marketingu. Kluczowe zagadnienia to powiększanie winnic m.in. przez tworzenie związków producentów, ponieważ więksi producenci mają silniejszą pozycję na rynku. Unowocześnianie, w tym specjalizacja, umożliwi standaryzację produkcji wina. Konse-

wentne działanie może mieć również wpływ na umocnienie pozycji rynkowej.

Dla bułgarskiego rolnictwa podstawowym problemem jest wdrażanie innowacji. Od tego zależy konkurencyjność gospodarstw na rynku europejskim i światowym. Oczywiście jest, że w procesie tym muszą uczestniczyć rolnicy, będący zarówno podmiotem, jak i wykonawcą przemian. Kluczowa jest również rola systemu doradztwa rolniczego.

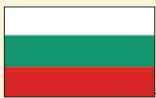
Niski stopień zorganizowania producentów, brak umów handlowych i niedostateczne kwalifikacje pracowników to problemy od wielu lat czekające na rozwiązanie.

Instytut Ekonomiki Rolnictwa w Sofii przeprowadził w 2013 r. badania tego problemu w 28 powiatach. Analizowano innowacyjność gospodarstw i jej zależność od wskaźników demograficznych i społeczno-ekonomicznych wsi. Uzyskano modelowe określenie relacji między efektywnością i wielkością ekonomiczną gospodarstw. Wyniki tych badań przedstawił **doc dr Dimitre Nikolov** (z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa w Sofii).

Warunkiem unowocześnienia sektora rolnego jest poprawa kwalifikacji i dalszy rozwój zawodowy producentów. Dotyczy to zarówno właścicieli małych gospodarstw, jak i pracowników i kadry zarządzającej produkcją w dużych jednostkach, które gospodarują na ok. 70 proc. gruntów. **Prof. Nelly Bencheva** (z Uniwersytetu Agronomicznego w Plovdiv) przeprowadziła badania stanu i głównych problemów przygotowania zawodowego i szkolenia pracowników sektora rolnego (dane dotyczyły okresu 2007–2013). Główne konkluzje i propozycje:

- problemem gospodarstw rolnych jest starzenie się kadry kierowniczej. Jej odmłodzenie powinno być priorytetem zwłaszcza wobec konieczności wprowadzania innowacyjnych technik i technologii,
- wiek i doświadczenie zawodowe mają decydujący wpływ na wyniki produkcji i efektywność ekonomiczną,
- poprawa wykształcenia powinna być honorowana w formie rosnącego wynagrodzenia i innych metod motywowania pracowników,
- w przypadku większych gospodarstw zatrudniających kadrę pracowniczą ważną rolę mogą spełniać praktyki zagraniczne, umożliwienie dostępu do osiągnięć naukowych w innych krajach, a także znajomość języków obcych. Wykorzystanie nowoczesnych technik i technologii jest możliwe jedynie przez kadrę posiadającą wysokie kwalifikacje i doświadczenie zawodowe,
- stały rozwój zawodowy kadry gospodarstw wymaga współpracy właścicieli i zarządców z instytucjami edukacyjnymi i ośrodkami badawczymi.





# Промени и перспективи в селските райони и в селското стопанство в България, Полша и в други страни от ЕС

Традиционната (седма в София и трета съвместно с Аграрния университет в Пловдив) международна конференция проведена на 18 и 19 септември 2014 година в София, е пореден научен проект, реализиран от Института по икономика на селското стопанство и продоволствието – Национален изследователски институт във Варшава (IERiGŻ-PIB), съвместно с Института по аграрна икономика при Селскостопанска академия в София (ИАИ) и Аграрния университет в Пловдив (АУ-Пловдив), с финансовата подкрепа на Министерството на образованието и науката на Република България, подкрепата на посолството на Република Полша в София, както и на Полския институт в София.

Целта на конференцията беше оценка и сравнение на промените в земеделието и селските райони на Полша, България и други страни след трите последни разширения на ЕС, както и възможностите и перспективите пред отрасъла през периода до 2020 година.

Конференцията се провеждаше под патронажа на негово превъзходителство Кшищоф Краевски извънреден и пълномощен посланик на Република Полша в Република България.

В откриването участва посланикът на Република Полша в България Н. Пр. Кшищоф Краевски, директорът на полския Институт по икономика на селското стопанство и продоволствието проф. дин Анджей Ковалски, директорът на българския Институт по аграрна икономика доц. д-р. Димитър Николов, ректорът на Аграрния университет – Пловдив проф. д-р Димитър Греков, заместник председателят на Селскостопанска академия проф. Лазар Козелов.

Всички бяха единодушни, че единствено с общи усилия на научната мисъл и връзка с практиката може да се осигури развитието на селското стопанство и селските райони в обединена Европа. Особено ценен е опитът на полските колеги, които те с удоволствие споделят с готовност да бъдат полезни при справянето с всички предизвикателства, стоящи пред аграрния отрасъл не само в Полша и в България, но и в другите страни от ЕС. Тези предизвикателства са особено големи сега, в навечерието на новия програмен период 2015-2020 г.

Особено голям интерес предизвика докладът на проф. дин Анджей Ковалски на тема „Пазарът на хранителните стоки в ЕС след ембаргото на Руската федерация”. Той разгледа развитието на полското селско стопанство от 2004 г. досега, като изтъкна важноста на провежданата научна конференция не



само за отчитане на напредъка, но и за споделяне на опит – за да не се повтарят грешките и да не се „разбиват врати, които вече са отворени”.

Доц. д-р Димитър Николов представи резултатите от изследователски проект, анализиращ приложението на иновациите в малките земеделски стопанства. Ключов фактор в този процес е връзката между научните звена и бизнеса с практиката. Заслужава си да се положат усилия за засилване на тази връзка, тъй като се оказва, че внедряването само на една иновация води до увеличаване на стандартния производствен обем на стопанствата с 10%.

От своя страна проф. д-р Димитър Греков, ректор на Аграрния университет в Пловдив обърна внимание на факта, че резултатите на съвместната работа на полските и българските специалисти са важни не само за учените, но и за практиците в тази област.

Проф. Козелов отбелязва, че научната конференция дава възможност да се анализират състоянието и проблемите на селските райони, ролята на човешкия фактор за развитието на аграрния сектор, да се представят добри европейски практики, дали вече плодове в България и в Полша. Както и да се очертаят принципите на Общата селскостопанска политика в новия програмен период.

Бяха изнесени 19 доклада от българска и полска страни, а младите учени и докторанти от трите изследователски организации участваха с постерна сесия, в която представиха своите научни резултати.

Проф. дин Анджей Ковалски, доц. д-р Димитър Николов и проф. д-р Димитър Греков подписаха договор за сътрудничество, на базата на който ще продължи обмяната на опит и знания между трите научно-изследователски институции.

Проф. Агниешка Вжохалска.д-р